

Rada Geodezyjna rusza w nowym składzie

18 kwietnia odbyło się inauguracyjne posiedzenie nowego składu Państwowej Rady Geodezyjnej i Kartograficznej. Został on dobrany tak – podkreślała p.o. GGK Alicja Kulka – by reprezentował szeroki przekrój branży geodezyjno-kartograficznej, a więc zarówno naukowców, przedsiębiorców, jak i przedstawicieli SGIK różnych szczebli. Przewodniczącym PRGiK został profesor AGH dr hab. Paweł Hanus.

Większość posiedzenia poświęcono dyskusji nad tematami, jakie powinny być przedmiotem nadchodzących spotkań. Już na samym wstępie reprezentanci przedsiębiorców – Robert Rachwał (prezes Polskiej Geodezji Komercyjnej) oraz Krzysztof Lichończak (prezes Geodezyjnej Izby Gospodarczej), podkreślali, że jednym z najpilniejszych problemów do przedyskutowania jest niedofinansowanie branży geodezyjnej. Jak przestrzegali, rosące opóźnienia w uruchomieniu środków unijnych z nowej perspektywy oraz Krajowego Planu Odbudowy



(KPO) spowodowały znaczący spadek liczby zamówień na prace geodezyjne, a w konsekwencji coraz bardziej zaciętą wojnę cenową między wykonawcami. Jeśli obecna sytuacja się utrzyma, trzeba się będzie liczyć z falą upadłości firm – wieszczili prezesi.

W odpowiedzi śląski WINGiK Mirosław Puzia potwierdził, że problem jest faktycznie poważny. Zwrócił jednak uwagę, że w świetle obecnych zapisów **Prawa geodezyjnego i kartograficznego** GGK ma niewielki

wpływ na finansowanie geodezji. Głównym decydem jest bowiem Ministerstwo Finansów. Z kolei Alicja Kulka podkreśliła, że robi wszystko, co w jej mocy, by pozyskiwać środki z dodatkowych źródeł. Przygotowywane są bowiem geodezyjne projekty, które będą mogły starać się o dofinansowanie z Programu Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy (następcy PO Polska Cyfrowa). Ponadto, jeśli wreszcie uda się uruchomić KPO, środki z tego mechanizmu będą mogły iść również na cyfryzację geodezji.

W pierwszej kolejności PRGiK zajmie się zatem finansowaniem zadań geodezyjnych, ale razem z kwestią organizacji branży. Temat ten będzie omawiany już podczas następnego posiedzenia, czyli w czerwcu. Oprócz tego Rada pochyli się nad modernizacją ewidencji gruntów i budynków. PRGiK ma się w tym roku zająć również możliwościami wykorzystania sztucznej inteligencji w geodezji i kartografii oraz głęboznawczą klasyfikacją gruntów.

Tekst i zdjęcie Jerzy Królikowski

Będą ograniczenia w dostępie do geodanych

W Prawie geodezyjnym i kartograficznym znajdują się przepisy częściowo ograniczające dostęp do danych przestrzennych z państwowego zasobu. Zapowiedź ta padła podczas posiedzenia Państwowej Rady Geodezyjnej

i Kartograficznej 18 kwietnia. Jak poinformowała pełniąca obowiązki głównego geodety kraju Alicja Kulka, nad stosownymi zmianami w prawie pracuje specjalnie powołany w tym celu międzyresortowy zespół.

Szykowana nowelizacja PgiK ma być odpowiedzią na postulaty podnoszone po wybuchu wojny w Ukrainie, a dotyczące tego, że zbyt łatwa dostępność niektórych kategorii danych przestrzennych może stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Jako przykład podawane są tu chociażby wysokorozdzielcze ortofotomapy czy baza uzbrojenia terenu (GESUT). A przypomnijmy, że jeśli chodzi o ten pierwszy rejestr, to już we wrześniu ubiegłego roku wprowadzono pierwsze ograniczenia w jego dostępności. Dla wybranych obiektów ortofotomapy z PZGiK zostały bowiem rozpixelowane (patrz fot.). Na razie nie wiadomo jednak, jaki będzie zakres szykowanych zmian ani też kiedy mogą wejść w życie. Jak wyjaśniła Alicja Kulka, to będzie podane do publicznej wiadomości po zakończeniu prac przez wspomniany zespół.



Fot. Geoportals.gov.pl